



ANKIETA GEODETY dotycząca działania ODGiK-ów po 31 lipca br.

Trudne początki

Czy najnowsza nowelizacja *Pgik* doprowadziła do paraliżu ośrodków dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej? Czy geodeci mogli bez przestojów realizować swoje prace? Odpowiedzi na te pytania przynosi ankieta.

W badaniu wzięło udział kilkuset geodetów z całej Polski. Zapytaliśmy ich, czy doświadczyli jakichś trudności w ODGiK-ach związanych z wejściem w życie nowych przepisów, a jeśli tak – jakie to były problemy i czy udało się je już rozwiązać. Ankieta nie była ogólnodostępna – wysyłaliśmy ją bezpośrednio do wybranych przedsiębiorstw prowadzących działalność geodezyjno-kartograficzną. Można ją było wypełniać w dniach 19-24 sierpnia. Badanych poprosiliśmy też o podanie województwa, w którym mają zarejestrowaną firmę.

Na trudności w ośrodkach spowodowane nowelizacją *Pgik* skarży się nieco ponad połowa badanych – 54,4%. Zdecydowana większość z nich przyznała ponadto, że ośrodki dokumentacji nie uporały się jeszcze (na dzień wypełnienia ankiety) z sygnalizowanymi problemami.

Jednak nie w każdym miejscu w Polsce jest tak samo. Trudności w ośrodkach doświadczyło aż 80% ankietowanych z województwa opolskiego, 78% z woj. wielkopolskiego i 71% z woj. śląskiego. „Na drugim biegunie” znajdują się województwa podlaskie, podkarpackie, pomorskie i mazowieckie. Tam na złe działanie ODGiK-ów w związku z wejściem w życie nowelizacji skarży się odpowiednio 25%, 35% i w ostatnich dwóch przypadkach po 39% badanych. Z czego wynika to zróżnicowanie? Po części z użytkowanych przez powiaty systemów informatycznych do prowadzenia PZGiK, które po 31 lipca miały zostać dostosowane do obowiązujących przepisów (pisaliśmy o tym w *GEODECIE* 8/2020).

Najczęściej sygnalizowanym przez geodetów problemem jest brak możliwości elektronicznego zgłoszenia pracy oraz pobrania kompletu materiałów. „Przez 15 dni nie było można zgłosić roboty przez internet ani pobrać materiałów. W zasadzie do dzisiaj system nie funkcjonuje tak, jak powinien” – napi-

sał geodeta z województwa wielkopolskiego.

Ponadto ankietowani zwracają uwagę na trudności ze zgłoszeniem uzupełniającym do prac sprzed 31 lipca czy błędnie naliczane opłaty (m.in. za uwierzytelnienie). „Do tej pory nikt nie zająknął się, kiedy i w jakiej formie nastąpi zwrot wniesionych opłat” – zauważa badany z województwa mazowieckiego. Z kolei geodeta z woj. opolskiego pisze: „Proble-

my uległy nawarstwieniu! ODGiK nie jest w stanie podać nawet przybliżonego terminu ich rozwiązania. Obecnie system »działa« tak, że nie można wyszukiwać działek po numerze, zawyża powierzchnie zgłoszonego zakresu itd.”.

A ankietowani donoszą też o „ogólnym” nieprzygotowaniu urzędów do zmian w prawie. Pojawiają się różne interpretacje i problemy ze stosowaniem nowych przepisów. „Brak przestrzegania terminów wydawania dokumentów oraz kontroli” – napisał geodeta z woj. kujawsko-pomorskiego. Inny, z woj. łódzkiego, podał, że jeden z ODGiK-ów wprowadził „okres przejściowy”, w którym „nie będzie dotrzymywania terminów weryfikacji”.

Ankietowani sygnalizują też problemy z kontrolą i przyjęciem do ewidencji prac zgłoszonych przed 31 lipca. „Prace te są odłożone na bok i czekają już ponad miesiąc”, „Zeszły niejako do drugiej ligi” – skarżą się badani z woj. mazowieckiego i małopolskiego.

Inne zgłaszane uwagi to m.in.:

- „W powiatowym systemie informacji przestrzennej nie zostały udostępnione osnowa szczegółowa, geometrie działek i budynków. Dane można pozyskać wyłącznie na wniosek, a czas oczekiwania na udostępnienie to około 3 tygodni” (geodeta z woj. wielkopolskiego),

- „Zawieszono wydawanie decyzji zatwierdzających ustalone granice działek w trybie rozporządzenia o EGIB dla starych i nowych prac” (geodeta z woj. mazowieckiego).

Te wszystkie trudności, co warto raz jeszcze podkreślić, dotknęły nieco ponad połowy ankietowanych. A więc w wielu miejscach ośrodki funkcjonują prawidłowo. „Trudności brak, PODGiK działa szybciej. O dziwo – dwa razy szybciej” – chwali badany z woj. mazowieckiego. Początki nigdy nie należą do łatwych, a teraz jeszcze wszyscy borykamy się z dodatkowymi utrudnieniami związanymi z pandemią COVID-19. Pozostaje zatem mieć nadzieję, że pozostałe ośrodki szybko uporają się z problemami, umożliwiając geodetom normalną pracę.

Damian Czekaj

Procent ankietowanych, którzy doświadczyli trudności w ODGiK-ach po 31 lipca

województwo	[%]
podlaskie	25,0
podkarpackie	35,3
pomorskie	38,7
mazowieckie	39,3
lubelskie	43,8
świętokrzyskie	50,0
małopolskie	54,2
warmińsko-mazurskie	54,5
łódzkie	55,0
lubuskie	55,6
zachodniopomorskie	56,3
kujawsko-pomorskie	57,1
dolnośląskie	68,2
śląskie	71,4
wielkopolskie	78,3
opolskie	80,0
POLSKA	54,4